



IZBA WYDAWCÓW PRASY

ul. FOKSAL 3/5
00-366 WARSZAWA
tel.: (0-48-22) 828 59 30 - 32,
fax: (0-48-22) 827 87 18
e-mail: info@izbaprasy.pl
NIP 525-15-72-357

Warszawa, 30.11.2009 roku

Pani
Monika Smoleń

Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa

Szanowna Pani Minister,

w odpowiedzi na Pani pismo z dnia 12 listopada br. dotyczące komunikatu Komisji Europejskiej „Prawa autorskie w gospodarce opartej na wiedzy” pragnę przedstawić poniższe stanowisko.

Naszym zdaniem tylko wysoki poziom ochrony praw własności intelektualnej może zapewnić prawidłowy rozwój gospodarki opartej na wiedzy. Stąd też wszelkie ograniczenia prawa autorskiego i praw pokrewnych powinny być wprowadzane ze szczególną ostrożnością. Jest to szczególnie istotne w zakresie ochrony wolności prasy, która w celu realizacji swojej misji musi mieć zapewnioną ekonomiczną możliwość osiągania zysków pozwalających jej na finansowanie twórczości dziennikarskiej oraz zachowanie niezależności opiniotwórczej w ramach linii programowej redakcji.

Wydawcy mają szczególnie złe doświadczenia z funkcjonowaniem niejasnych ograniczeń prawa autorskiego jakim są art. 30 i 25 polskiej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Te przepisy są powoływane przez podmioty, które zbudowały swoje modele biznesowe polegające na oferowaniu usług związanych z dostarczaniem informacji i artykułów, do których autorskie prawa majątkowe przysługują wydawcom prasy. Firmy te nie tworzą ani wydawnictwa ani redakcji, a korzystają z wszystkich tytułów prasowych w większości przypadków bez jakiegokolwiek wynagrodzenia dla wydawcy. Do firm takich należą firmy pressklipingowe, które codziennie oferują swoje przeglądy prasowe wraz z

udostępnianiem na własnych serwerze plików z artykułami na dowolne tematy (nawet z 900 tytułów prasowych) bez jakiegokolwiek licencji wydawcy czy tzw. agregatory treści jak Google News, proponują wybór artykułów udostępnianych w Internecie wg określonych algorytmów.

Odnosząc się do szczegółowych problemów poruszonych w komunikacie KE takich jak :

- 1) problematyka dzieł osieroconych;
 - 2) problem koegzystencji w Internecie twórczości profesjonalnej i twórczości użytkowników;
 - 3) problematyka korzystania z utworów na potrzeby niepełnosprawnych;
- przedstawiamy co następuje:

Ad 1). Należy wskazać na konieczność zachowania szczególnej ostrożności w zakresie kwalifikowania dzieł jako osieroconych. Zgodnie z art. **Art. 16. pkt. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych** autor ma prawo do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo. Jest to jedno z podstawowych praw tzw. autorskich praw osobistych. Przyjęcie, że nie podpisane utwory stanowią dzieła osierocone pozbawiłoby autorów ich podstawowego uprawnienie w zakresie ochrony dóbr osobistych - jakim jest udostępniania utworu anonimowo. Ponieważ udostępnienie go anonimowo wiązałoby się z uznaniem go za osierocony i poddaniem go regułom stworzonym dla tej kategorii dzieł. Ponadto warto zwrócić uwagę, że biorąc pod uwagę masowe kopiowanie treści w Internecie, nazwisko autora bywa często pomijane przy kolejnych kopiowaniach.

Ad 2). Profesjonalna twórczość związana z publikacją w internecie stanowi nie tylko działalność twórczą czy działalność prasową (w przypadku prasy) ale stanowi też usługę społeczeństwa informacyjnego stosownie do ustawy z dnia 18 lipca 2002 o świadczeniu usług drogą elektroniczną. (Dz. U. z 2002r. Nr 144, poz. 1204, z późn. zm.). Ww. ustawa została wprowadzona do porządku prawnego RP w związku z implementacją tzw. „dyrektywy e-commerce” (Dyrektywa 2000/31/EC z 8 czerwca 2000 o niektórych prawnych aspektach usług społeczeństwa informacyjnego w szczególności handlu elektronicznego we Wspólnym Rynku).

Zgodnie z wymogami tych zapisów- profesjonalna twórczość oferowana jako usługa wymaga publikacji regulaminu podmiotu świadczącego takie usługi. Regulamin jest również miejscem na określenie licencji, która jest udzielana poszczególnym kategoriom użytkowników (poza przypadkami dozwolonego użytku utworów chronionych). Analogicznie nieprofesjonalni twórcy mogli by udostępniać swoją twórczość w oparciu o otwarte licencje. Dobrym przykładem jest tu Wikipedia. W celu wspomżenia tego procesu należało by się zastanowić nad stworzeniem krajowych systemów rejestracji utworów i licencjonowania. System ten w zakresie prostych oznaczeń utworu określających status utworu i warunki jego udostępniania powinien być ujednoczony dla wszystkich użytkowników Internetu. Podmiotem odpowiedzialnym za stworzenie jednolitych oznaczeń licencyjnych mogłoby być WIPO.

Ad 3). Biorąc pod uwagę, że osoby niepełnosprawne mogą korzystać z utworów w ramach dozwolonego użytku osobistego wydaje nam się, że barierą raczej jest tu dostępność utworów w formatach dostosowanych do rodzajów upośledzenia. Dlatego w naszej ocenie należy budować system oparty o licencjonowanie takich przypadków przez właścicieli praw i zastosować systemy rekompensujące tworzenie nowych formatów

Kontrola korzystania przez podmioty działające na rzecz niepełnosprawnych jest warunkiem koniecznym do prawidłowego funkcjonowania takiego wyjątku bowiem stworzenie go bez wyraźnych reguł, granic i definicji może zaowocować powstaniem kolejnych „modeli biznesowych”, gdzie komercyjne przedsięwzięcia będą szukały swojego usprawiedliwienia w licencjach ustawowych. Ponadto chcielibyśmy zwrócić uwagę, że wydawcy prasy rozumiejąc potrzeby osób niepełnosprawnych coraz częściej udostępniają audiobooki z artykułami prasowym dla osób niedowidzących.

Mamy nadzieję, że powyższe uwagi staną się przydatne i zostaną uwzględnione przy formułowaniu stanowiska Rządu RP odnośnie inicjatyw przedstawionych w Komunikacie Europejskiej „Prawa autorskie w gospodarce opartej na wiedzy.”

Z wyrazami szacunku,

Dyrektor Generalny
